

WŚRÓD MAS



Pismo Towarzystwa Przyjaciół Dzieci
Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego
w Szczecinie

Nr 3/17 (6) - wrzesień 2017 r.

ISSN 1643-3440

Festyn w Pęzinie



Wakacje dobiegły końca, ale my pragniemy powrócić do tych radosnych chwil, kiedy to w naszym przedszkolu w Pęzinie, wspólnie z rodzicami przygotowaliśmy Festyn „Witajcie Wakacje”. Mimo niepogody wszyscy świetnie się bawili. We wrześniu równie radośnie wkroczyliśmy w nowy rok przedszkolny.



POWODZENIA
W NOWYM
ROKU SZKOLNYM
2017-2018



Trudna adaptacja w nowej szkole

Pierwszy miesiąc nauki w nowej szkole jest szczególnie trudny i ważny. Pierwsze wrażenie może zadecydować o nastawieniu ucznia do szkoły i w dużym stopniu przesądzić o sukcesie bądź porażce. Pójście do nowej szkoły to duża zmiana, wywołująca stres i niepokój. Dużą rolę w przygotowaniu dziecka do nowej szkoły i pokonaniu trudności z adaptacją szkolną mają rodzice. Ważne, by wyrobić w dziecku pozytywne nastawienie do zmiany.

Stres jest nieodłącznym elementem życia, niezależnie od wieku, osobowości czy warunków życiowych. Jednak sytuacja

młodego człowieka odczuwającego stres jest o wiele trudniejsza niż sytuacja dorosłego. Brak dojrzałości czy doświadczenia czyni dzieci oraz młodzież mniej odpornymi na stres oraz uniemożliwia konstruktywne poradenie sobie z jego odczuwaniem. Poza tym młodzi ludzie mają znacznie mniejszą kontrolę nad okolicznościami powodującymi stres, a co za tym idzie, mniejsze możliwości wywierania na nie wpływu.

Wieloletnie doświadczenia i obserwacje specjalistów potwierdzają, że szkoła należy do głównych stresorów w życiu dzieci i młodzieży. Szczególnie moment zmiany klasy czy szkoły, postrzegany jako wyzwanie, ale i zagrożenie, wywołuje szczególnie silny stres. Młoda osoba wchodzi w środowisko nowych koleżanek i kolegów, musi sprostać wyzwaniom stawianym przez nieznaną mu naukę, zmierzyć się z wyższym

ciąg dalszy na str. 3.

Wojna domowa - cz. 1 z 7

Jak budować autorytet rodzica?

„Często słyszymy, że współczesna młodzież nie uznaje żadnych autorytetów. Czy w obecnych czasach rodzic może być autorytetem dla swojego dziecka? Czy nie jest tak, że rodzicielski autorytet skazany jest na upadek?”.

Oczywiście, nie. Jednakże odpowiadając, jak budować autorytet rodzicielski, chciałbym na wstępie go zdefiniować.

Otóż autorytet rodzica to coś takiego, co każe dziecku podporządkować się jego woli, aby poczuć się bezpiecznie i spokojnie oraz nie mieć wątpliwości, co powinno robić i jak się zachowywać. Dla małego

dziecka matka i ojciec są jedynym źródłem poczucia bezpieczeństwa, niezawodnym gwarantem spokoju i odprężenia oraz tymi, którzy potrafią rozprószyć każdą wątpliwość i rozwiązać każdy problem.

Dla małego dziecka chęć podporządkowania się tym wspaniałym wszechmocnym istotom jest równie oczywista jak oddychanie, a potrzeba ich bliskości ma tę samą naturę co łaknienie jedzenia i picia. Sytuacja ta trwa przez całe niemal wczesne dzieciństwo (od okresu niemowlęctwa do 9-10 r.ż.) i przez długie lata rodzice niejako przywykają do tego, że ich wpływ na dziecko został im dany i po prostu istnieje.

ciąg dalszy na str. 6.



www.tpd.szczecin.pl

PODARUJ 1% PODATKU

KRS 0000133561

Zajęcia z integracji sensorycznej

10 czerwca pani Magdalena Korzeniecka przeprowadziła w Placówce Specjalistycznej dla dzieci z zespołem Downa w Szczecinie przy ul. Parkowej zajęcia z integracji sensorycznej. Zajęcia zostały zrealizowane w ramach projektu "Inkluzja społeczna vs. wykluczenie" dofinansowywanego ze środków PFRON. Podczas zajęć dzieci wykonywały m.in. ćwiczenia rozwijające motorykę małą oraz ćwiczenia stymulujące rozwój łączone z różnego rodzaju aktywnościami.



Szczęśliwe wakacje to lepsza nauka



Fot. Archiwum

Zygmunt Pyszkowski - prezes Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Szczecinie, wice-prezes Zarządu Głównego TPD w Warszawie.



PODARUJ 1% PODATKU

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci

Zachodniopomorski Oddział Regionalny

KRS 0000133561 1%

www.tpd.szczecin.pl

Festiwal Baniek Mydlanych w Sobiemyślu

W lipcu po raz pierwszy odbył się Festiwal Baniek Mydlanych. Festiwal zorganizował Punkt Przedszkolny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Sobiemyślu. Dzień z bankami mydlanymi miał uatrakcyjnić dzieciom pobyt w przedszkolu, szczególnie tym, które dołączyły do naszej wesołej gromadki. Wszystko przygotowały panie nauczycielki, a przepis na płyn do baniek pochodził z internetu. Przynędy do puszczania baniek to przedmioty ogólnego zastosowania np. skakanka i sznurek, rakietka tenisowa czy wieszak na ubrania.



Z kreatywnych drucików zrobiliśmy uchwyty z pętelkami dla każdego dziecka. Były też zwykłe słomki i kubeczki oraz duża miska. To wszystko zapewniło nam wszystkim świetną zabawę, którą z pewnością powtórzymy we wrześniu, gdy będą w przedszkolu wszystkie dzieci.



Wyprawa do Zamku w Pęzinie

Kto powiedział, że wakacje w przedszkolu są nudne? Przedszkolaki z Przedszkola Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Pęzinie wybrały się na zwiedzanie gotyckiego zamku. Miały okazję zobaczyć zamkowe komnaty, a także poznały legendę o Sydonii. Dziewczynki przez chwilę poczuły się jak księżniczki, a chłopcy jak dzielni rycerze. Wyprawa do Zamku z pewnością pozostanie na długo w pamięci naszych wychowanków.



Fot. www.englishcredo.pl

Trudna adaptacja w nowej szkole

ciąg dalszy ze str. 1.

poziomem nauczania, itp. Te zmiany wywołują troskę, wahania, wątpliwości i niepewność, a co za tym idzie stres. Istotne jest, aby zdać sobie sprawę z możliwych skutków długotrwałego odczuwania stresu przez dzieci i młodzież. Fizyczna reakcja organizmu na stres jest różnorodna.



Fot. www.gorzow24.pl

Jednak najczęstszymi objawami sygnalizującymi pojawienia się stresu są: bezsenność, bóle brzucha, mdłości, bóle i zawroty głowy, nadmierne pocenie się, ucisk w żołądku, przyspieszone bicie serca, drżenie ciała, zaburzenia snu. Jednak co najbardziej niepokojące wszystkie te objawy mogą natomiast prowadzić do różnorodnych zachowań, np.: drażliwości i agresji, kłótni i bójek z rówieśnikami i rodzeństwem, buntu kierowanego przeciw rodzicom, braku posłuszeństwa, ale również może wystąpić całkowite izolowanie się, zamykanie się w sobie, skłonności do płaczu, kłopoty z koncentracją, roztargnienie. Brak umiejętności

pokonywania stresu, przyjmowania porażek i szukania rozwiązań może stać się zapalnikiem do ucieczki na drogę przemocy, narkotyków czy przemocy. Ważne jest, aby nauczyć młodych ludzi wykorzystywać różnorodne strategie do złagodzenia napięcia związanego ze stresem i to w taki sposób, aby były one zarówno skuteczne jak i bezpieczne.

Martwisz się, jak ułoży Ci się w nowej szkole? Rozumiemy, że obawiasz się dokuczania i tego, że teraz może być trudniej poradzić sobie z nauką. Zmiany często budzą w nas wątpliwości i obawy. To naturalne, bo do końca nie wiemy, jak będzie w nowym miejscu i co nas spotka w nieznannej sytuacji. W miejscach, do których jesteśmy przyzwyczajeni, możemy czuć się bezpieczni, bo wiele osób i rzeczy jest nam znanych. Zwykle jest jednak tak, że zmiany są potrzebne i dobre. Dzięki nim możemy poznać coś nowego, nauczyć się czegoś. Tak może być również w przypadku zmiany szkoły. Nowa szkoła to także szansa na nowe przyjaźnie, zdobywanie nowych umiejętności, a może nowych zainteresowań. Oczywiście może być tak, że aby oswoić się z nowym miejscem i poczuć w nim dobrze i swobodnie, potrzeba czasu. Warto spróbować przypomnieć sobie, jak było, gdy szedłeś do szkoły, w której aktualnie się uczysz. Być może teraz będzie podobnie?

W pokonaniu trudności w adaptacji do wymagań nowej szkoły można dziecku pomóc tylko wtedy, gdy będziemy rozumieli jego trudności i starali się je wspólnie rozwiązać, nie będziemy stawiali dziecku

samych wymagań, będziemy wyrozumiali, zainteresujemy się nie tylko faktami, lecz również uczuciami dziecka, będziemy chwalili i zachęcali dziecko, a nie tylko wymagali i karali, dostrzeżemy jego zalety, spróbujemy poznać świat swojego dziecka, poznamy jego kolegów, zainteresowania. A przede wszystkim wykażemy zainteresowanie nauką dziecka i jego sytuacją w szkole. Kontrolujmy więc i sprawdzajmy dając dziecku sygnał, że rodzic czuwa i nauka szkolna jest ważna.

Jak pomóc dziecku w dobrej adaptacji? Przed pójściem do nowej szkoły rozmawiaj z dzieckiem o szkole, przedstawiaj zalety, pozytywnie wypowiadaj się o nauczycielach, wysłuchaj obaw i postarajcie się wspólnie znaleźć rozwiązanie. Dobrze byłoby, aby dziecko zapoznało się wcześniej z nową szkołą – np. podczas Dni Otwartych czy poprzez stronę internetową. Codziennie znajdź czas na rozmowę z dzieckiem o tym co się wydarzyło w szkole, czego nowego się nauczyło lub dowiedziało, a także wspólne rozwiązywanie problemów, wspieranie dziecka psychicznie, obserwację zmian w zachowaniu dziecka. Kontroluj odrabianie lekcji przez dziecko, sprawdzaj zeszyty i przygotowanie na następny dzień. Bądź w stałym kontakcie z wychowawcą dziecka i rodzicami innych uczniów. Informuj o swoich spostrzeżeniach i obawach.

Czarek Maruszak,

ŚOW TPD „Delfinki”, Szczecin, ul. 9 Maja 17
na podstawie: www.gimnazjum17.wroclaw.pl
www.gorzow24.pl, www.116111.pl

Przyjaciele Dzieci na Festiwalu w Stargardzie

**„Bo kiedy śmieje się dziecko,
śmieje się cały świat”
Janusz Korczak**

W pierwszych dniach czerwca odbył się w Stargardzie Festiwal Piosenki Dziecięcej. Festiwal został zorganizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, a zaproszenia przyjęli między innymi zastępca prezydenta Stargardu p. Ewa Sowa oraz zastępca wójta gminy Stargard p. Jerzy Makowski. Po występie przedszkolaków z Witkova, Kluczewa, Krąpiela, Rzeplina, Pęcina a także Stargardu, w imieniu prezesa TPD Zygmunta Pyszkowskiego, kierownik Biura TPD Agnieszka Witkowska-Kostaś wręczyła szanownym gościom odznaki „Przyjaciela Dziecka”, za ogromne



zaangażowanie w pracy na rzecz dzieci.

„To odznaczenie będzie jednym z najważniejszych w moim życiu i myślę, że większego wyróżnienia nie dostanę.” Takimi słowami dziękowała za odznakę Prezydent Ewa Sowa dodając, że świat dziecka jest dla niej światem ważnym, a ten dzień będzie niezapomnianym na długie lata. Pani Prezydent dała również słowo, że dobro dziecka zawsze będzie na pierwszym planie jej działania gdziekolwiek i kiedykolwiek będzie.

Natomiast wójt gminy Stargard Jerzy Makowski w pierwszych słowach swojego wystąpienia wyznał, że *„to już nie pierwsze jego wyróżnienie ponieważ z*

Towarzystwem Przyjaciół Dzieci związany jest od 15 lat. W tej chwili mamy 7 przedszkoli oraz 13 placówek wsparcia dziennego. Jest to ogromna rzesza ludzi zaangażowanych w to, aby pomóc w edukacji, wychowaniu i rozwoju dzieci.” Pan Wójt podziękował wszystkim, którzy na jego terenie aktywnie uczestniczą w tej trudnej pracy i wspólnie tworzą klimat przyjazny dziecku. To był niezapomniany dzień przede wszystkim dla młodych artystów, ich rodziców oraz wszystkich Przyjaciół Dzieci. Szczególne słowa uznania należą się wszystkim organizatorom oraz wychowawcom za wspieranie i przygotowanie programów artystycznych.

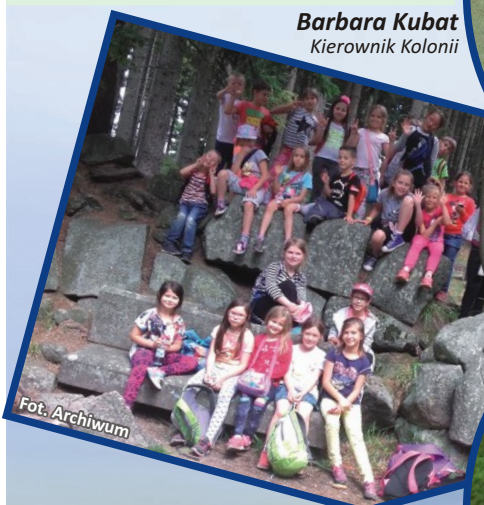


Magdalena Wilk, kier. ŚOW TPD „Delfinki”, Szczecin, ul. 9 Maja 17

Wakacje 2017 z Zachodniopomorskim TPD

13 lipca nie był pechowym dniem dla kolonistów turnusu I w Kowarach, w tym dniu rozpoczęliśmy wielką przygodę. W podróż wybrało się ponad 80 kolonistów ze Szczecina, Maszewa i Polic. Dwa tygodnie Kolonii zorganizowanych przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci ZOR w Szczecinie to czas wypełniony wieloma atrakcjami. Podziwialiśmy piękno Dolnego Śląska zwiedzając najciekawsze miejsca. Byliśmy w Karpaczu, najwytrwalsi dotarli na Śnieżkę, zdobyliśmy Skalnik, wzięliśmy udział w zajęciach edukacyjnych w Nadleśnictwie "Śnieżka", w Kowarskiej Zagrodzie doświadczyliśmy bezpośredniego kontaktu ze zwierzętami hodowlanymi, co dla nas mieszczuchów stanowiło wielką atrakcję. Uwieńczeniem każdego dnia były dyskoteki oraz czytanie bajek na dobranoc. Niestety wszystko co dobre szybko się kończy, nasze kolonie również, musieliśmy ustąpić miejsca kolonistom turnusu II. Z żalem, ale bogaci w nowe doświadczenia wróciliśmy do domów.

Barbara Kubat
Kierownik Kolonii



Fot. Archiwum



Zbieraliśmy również skarby przyrody karkonoskich lasów



Zajęcia sportowe na Orliku w Kowarach



Na szlaku w Karkonoskim Parku Narodowym



Z wizytą u kowarskich strażaków



Kolonijny chrzest



Zapewniający szczęście bieg wokół Kaplicy św. Anny



Miss oraz Mister naszych kolonii



Na jednym z górskich szlaków

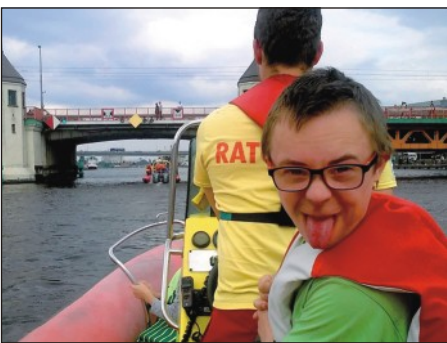


Kowarski Dom Kata jest zawsze wielką atrakcją

Kolonia TPD - KOWARY 2017 - Turnus I

Dzieci z zespołem Downa w WOPR

W dniu 28 czerwca dzieci z Placówki Specjalistycznej dla dzieci z zespołem Downa w Szczecinie przy ul. Parkowej wraz z rodzicami odwiedziły bazę szczeńskiego WOPR przy ul. Heyki. Spotkanie odbyło się w ramach zajęć profilaktycznych dofinansowanych z Urzędu Miasta Szczecin. Zajęcia dotyczyły bezpiecznego wypoczynku nad wodą podczas wakacji. Podczas zajęć dzieci w aktywny sposób uczyły się jak zachowywać się na kąpieliskach w różnych sytuacjach i warunkach atmosferycznych. Największą atrakcją dla dzieci, i nie tylko, była wycieczka motorówką po Odrze. Było super! Serdecznie dziękujemy wszystkim Ratownikom za niesamowite przyjęcie.

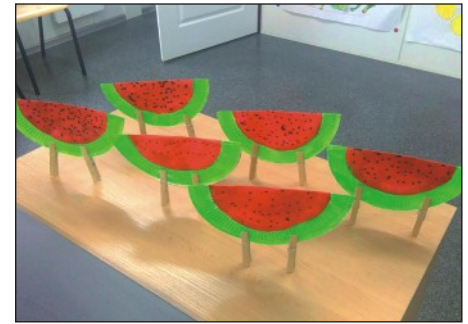


Fot. Archiwum

Arbuzowo-koktajlowy zawrót głowy



Na terenie gminy Stargard, w ramach Programu "Żółty Talerz" odbyły się warsztaty edukacyjne pt. "Arbuzowo-koktajlowy zawrót głowy". Na początek odbyła się pogadanka na temat zdrowego odżywiania, później dzieci wzięły udział w warsztatach kulinarnych, podczas których dzieci samodzielnie przygotowały zdrowe koktajle owocowe i warzywne. Na koniec zostały przeprowadzone zajęcia plastyczne, na których dzieci utrwaliły sobie pojęcie barw podstawowych i pochodnych oraz interesujące zajęcia sportowe.



ŻÓŁTY TALERZ



PODARUJ 1% PODATKU

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci

Zachodniopomorski Oddział Regionalny

KRS 0000133561 1%

www.tpd.szczecin.pl

Emocje w komunikacji z dzieckiem z ADHD

Dzieci z Zespołem Hiperkinetycznym (ADHD) są dziećmi trudnymi, wymagającymi większego wkładu pracy, większej cierpliwości, bardziej przemyślanego, konsekwentnego działania dla osiągnięcia pozytywnych rezultatów wychowawczych. Będąc uciążliwe, kłopotliwe, wprowadzają dorosłych w stan zdenerwowania, z czasem nawet wyczerpania. Nauczyciele „wychodzą ze skóry”, a rodzice mają ciężki wychowawczy „orzeczek do zgryzienia”. Zaczynają się wzajemne oskarżenia, które nie rozwiązują problemów. Problemy dzieci z ADHD są wieloaspektowe tj. **brak umiejętności koncentracji uwagi** oraz **nadmierna ruchliwość i impulsywność**. Problemy te stwarzają barierę w rozwoju psychofizycznym dziecka z ADHD, bowiem My dorośli podsumowujemy skutki symptomów objawowych dziecka poprzez nieodpowiednie reagowanie zarówno komunikacyjne jak i emocjonalne. Doskonale wiemy, że objawy osiowe choroby są powodem jego zaburzonego funkcjonowania w grupie społecznej, gdzie popada w konflikty z nauczycielami i rówieśnikami oraz innymi dorosłymi. Doprowadzić to może do nieprzewidywalnych, na ogół negatywnych skutków w przyszłości, których efektem w życiu dorosłym są zachowania sprzeczne z normami

prawnymi i społecznymi. Skutkuje to trudnościami komunikacyjnymi w kontaktach międzyludzkich i problemami emocjonalnymi. Najmocniej fiksujemy się na zachowaniach dziecka, którego trudności wypływają ze źródła zaburzenia czyli odmiennie funkcjonującej sfery emocjonalnej.

Choroba nie zniknie, nie wyleczymy zespołu hiperkinetycznego. Postrzeganie ADHD jako problemu, obwinianie i karanie dziecka za objawy choroby, pozbywanie się dziecka z otoczenia i przerzucanie „gorącego ziemniaka” z klasy do klasy, ze szkoły do szkoły, z rodziny na oddział psychiatryczny to działania świadczące o naszej dorosłej nieudolności, niewydolności, braku wiedzy i kompletnego braku odpowiedzialności za dziecko, które za moment ma być samodzielne i dorosłe. Jedyne co możemy uczynić to poprzez ciężką pracę samych



www.theteachersdigest.com

ADHD-owców i osób wspierających możemy wypracować mechanizmy kontroli naszego zachowania, czyli zminimalizować objawy. Lekarstwem dla nich będzie odnalezienie w nas dorosłych swoich sojuszników oraz przekonanie ich o tym, że ich problemy są także naszymi. Zrozumienie, zaakceptowanie i pomoc w trafionych metodach poznawczo-behawioralnych, którymi uderzymy w przyczyny zaburzenia wyłagodzą wywibrowane emocje, nauczą prawidłowej komunikacji wpływającej z oswojenia dysfunkcji przez nas dorosłych.



mgr inż. Tamara Olszewska-Watracz - psychopedagog, trener i szkoleniowiec w Specjalistycznej Placówce Wsparcia Dziennego Dla Dzieci i Młodzieży z ADHD, w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci Zachodniopomorski Oddział Regionalny oraz w Zachodniopomorskim Ośrodku Edukacyjno-Szkoleniowym TPD w Szczecinie. Członek TPD ZOR w Szczecinie oraz Przewodnicząca Koła Pomocy Dzieciom z ADHD TPD ZOR w Szczecinie.

Wojna domowa - cz. 1 z 7

ciąg dalszy ze str. 1.

Ale w pewnym momencie przychodzi im się boleśnie przekonać, że nie został dany raz na zawsze.

W okresie dorastania zaczyna się upadek pierwotnego, naturalnego autorytetu rodziców. Młodzi ludzie potrafią już kojarzyć ze sobą różne zachowania ojca i dojść do wniosku, że często mijają się z prawdą albo po prostu kłamie, a mama też nie zawsze jest idealna, że rodzice po prostu wielu rzeczy nie wiedzą, że często udają kogoś, kim nie są, aby oszukać innych ludzi. W obrazie rodziców miejsce bezkrytycznego podziwu i lojalności zajmuje krytycyzm i mniej lub bardziej ukryte pretensje, że są tacy, jacy są i żadne „naj” właściwie do nich nie pasuje.

Ta krytyczna postawa dziecka wobec rodziców osiąga apogeum w okresie dorastania, kiedy rodzice przekonują się, że ich autorytet ani nie wynika z faktu, że są rodzicami, ani nie został im dany raz na zawsze, w co do tej pory wierzyli.

Co więc robić, by zachować szacunek swoich dorastających, a nawet dorosłych dzieci? Otóż:

1. Nigdy nie okłamuj swojego dziecka. Mów mu prawdę na poziomie jego rozumienia albo odmawiaj jej ujawnienia, jeżeli uważasz, że jest to dla dziecka zbyt trudne lub niebezpieczne. Lepiej oświadczyć: „powiem ci później, kiedy będziesz starszy” niż udzielać dziecku odpowiedzi byle jakiej, żeby mieć spokój.

2. Dbaj o zgodność słów z czynami. Nie rób czegoś, co potępiasz i nie potępiaj tego, co robisz.

3. Nie udawaj, że coś wiesz, jeśli tak nie jest. Powiedz uczciwie, że nie wiesz, ale się dowiesz i dotrzymaj słowa.

4. Dotrzymuj słowa.

5. Bądź konsekwentny, ale bez fanatyzmu. Niech zawsze możliwe będą z tobą uczciwe negocjacje i szczerą rozmowa. Nie obawiaj się zmienić zdania, jeśli padną sensowne argumenty.

6. Śmiało wypowiadaj swoje poglądy i broń ich, ale nie myl poglądów z zakazami i nakazami.



Fot. www.babycentre.co.uk

Dla małego dziecka rodzice są jedynym źródłem poczucia bezpieczeństwa, niezawodnym gwarantem spokoju.

7. Nie bój się przyznać przed dzieckiem do błędu, a nawet przeproś je, jeśli nie miałeś racji.

8. Nie bądź dwulicowy. Nie ciesz się ostentacyjnie z wizyty cioci, a gdy zamkną się za nią drzwi, nie oddychaj z ulgą, że wreszcie ta wstrętna kobieta sobie poszła.

9. Nie tłumacz się okolicznościami, jeśli o czymś zapomniałeś lub nie dotrzymałeś słowa.

10. Nie wypowiadaj się w domu pogardliwie o ludziach, którym pierwszy się kłaniasz na ulicy.

11. Nie przekonuj dziecka, że oportunistą do mądra i bezpieczna postawa życiowa (pokorne ciele dwie matki ssie).

12. Jeśli dziecko (bez względu na wiek) mówi do ciebie poważnie, z powagą je wysłuchaj i tak samo odpowiedz.

13. Nigdy nie ośmieszaj dziecka i nie stawaj przeciwko niemu, szczególnie w obecności jego rówieśników.

Jeżeli będziesz przestrzegać tych zasad (możesz też dodać swoje, które podpowie ci rozum i serce) bądź spokojny o swój autorytet.

W następnym odcinku opowiem o krytykowaniu rodziców przez dzieci i o tym, jak sobie z tym radzić.

*Henryk Zabrocki, pedagog,
prezes Oddziału Okręgowego TPD w Koszalinie,
v-ce prezes TPD ZOR w Szczecinie.*



www.tpd.szczecin.pl

**PODARUJ 1% PODATKU
KRS 0000133561**

Wycieczka do "Końskiego Gaju"



W ostatnich, przed wakacjami, dniach pobytu w Przedszkolu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Pęzinie przedszkolaki odwiedziły Gospodarstwo Agroturystyczne "Koński Gaj" w Tanowie. Nasi podopieczni poznali tam ciekawostki dotyczące hodowli koni. Niezwykłą atrakcją okazały się: przejażdżka po okolicy bryczką oraz indywidualne przejażdżki na koniach.



Projekt - Droga do domu

Wakacje dobiegły końca, ale dla Pedagogów Rodziny oraz rodzin objętych Projektem "Droga do Domu" nie był to czas przestoju i błędnego lenistwa. W lipcu i sierpniu odbyły się dwa spotkania warsztatowe dla rodziców. Spora część dzieci projektowych, dzięki panu Prezydentowi miasta Szczecin Piotrowi Krzystkowi, wypoczywała w górach i nad morzem na koloniach zorganizowanych przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zachodniopomorski Oddział Regionalny w Szczecinie. W tym czasie udzielono wielu porad prawnych, pedagogicznych, a także uruchomiono punkt porad psychologicznych, który również cieszył

się ogromnym zainteresowaniem. W czasie wakacji czworo dzieci powróciło z placówek opieki całkowitej do swoich domów.

Po ośmiu miesiącach funkcjonowania byliśmy ciekawi jak oceniają ideę Projektu sami uczestnicy. "Teraz wiem, że nie jestem sama" - tak o udziale w projekcie wyraziła się jedna z uczestniczek dodając: "wiem, że jest ktoś, kto mnie wysłucha, postara się zrozumieć, nie krytykuje, ale doradzi i pomoże w trudnych chwilach". "Jestem uzależniona od alkoholu", wyznała inna pani, "walczę z nałogiem już od dłuższego czasu, niestety miewałam

kryzysy i wracałam do picia, groziło mi odebranie dzieci, od kiedy jestem w projekcie mam swojego "anioła stróża" i wiem, że zawsze w chwilach słabości mogę zadzwonić, porozmawiać i dzięki temu daję radę. Po namowie pedagoga uczestniczę w terapii, usłyszałam też że, nie jestem złym człowiekiem, ani złą matką, to mi dodało sił do pracy nad sobą". Przed nami kolejny etap. Początek roku szkolnego. W wielu przypadkach konieczne będzie nasze wsparcie. Tak więc, niech te pochlebne opinie na nasz temat staną się zachętą i motywacją do dalszej pracy.

Wakacje 2017 z Zachodniopomorskim TPD

27 lipca rozpoczął się II turnus Kolonii TPD w Kowarach. Po wielką przygodę wybrało się 61 kolonistów. Kowary przywitały nas piękną pogodą, która towarzyszyła nam do samego końca czyli do 9 sierpnia. Dwa tygodnie wypełnione były zabawą, rozrywką, edukacją a także, a może przede wszystkim poznaniem pięknego regionu Dolnego Śląska. Mieliśmy okazję zwiedzić Kowary, Bukowiec, Jelenią Górę, Kamienną Górę oraz Szklarską Porębę. Zdobyliśmy Szczyt Skalnik (935 m npm) oraz Schronisko Wysoki Kamień (1058 m npm). W Banku Genów poznaliśmy zwyczaj pszczoł. Podczas zwiedzania Tajnego Laboratorium Hitlera "Arado" odbyliśmy cenną lekcję historii. W przerwach między wycieczkami wypoczywaliśmy i dokazywaliśmy na dyskotekach, ognisku i innych zorganizowanych dla nas imprezach. Szkoda, że tak szybko trzeba było wracać, chętnie byśmy tam zostali !!!

Magdalena Wilk
Kierownik Kolonii



Kolonia TPD - KOWARY 2017 - Turnus II

Nowe placówki TPD w gminie Stargard

Miło nam poinformować, że po rozstrzygnięciu przez wójta gminy Stargard p. Kazimierza Szarżanowicza konkursu na prowadzenie placówek wsparcia dziennego na terenie gminy Stargard, dotację i prawo do prowadzenia placówek otrzymało Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zachodniopomorski Oddział Regionalny z siedzibą w Szczecinie. Pierwsze placówki rozpoczęły działalność w następujących miejscowościach: Golina, Grabowo, Koszewo, Krąpiel, Lipnik, Lubowo, Małkocin, Poczernin, Strzyżno, Trzebiatów, Ulikowo, a wkrótce również Witkowo Pierwsze. Zajęcia w placówkach wsparcia dziennego odbywają się 2 lub 3 razy w tygodniu w wymiarze 4 godzin dziennie.

Głównymi celami jakie przed nami stoją są: zapewnienie opieki wychowawczej dzieciom i młodzieży, pomoc w nauce, wyrównywanie braków edukacyjnych, organizacja czasu wolnego, rozwijanie zainteresowań i uzdolnień wychowanków, organizacja zabaw i zajęć sportowych, pomoc dziecku w radzeniu sobie z życiowymi problemami, kryzysami np. rodzinnymi, rówieśniczymi, szkolnymi, współpraca z rodzicami, prawnymi opiekunami, z instytucjami, placówkami oświatowymi, kształtowanie postaw prospołecznych, nawyków higieny i bezpieczeństwa, zdrowego odżywiania, dożywanie w miarę możliwości w formie warsztatów kulinarnych, podnoszenie kultury osobistej, upowszechnianie sportu i turystyki, zdrowego stylu życia oraz aktywności fizycznej. Opiekę merytoryczną nad realizacją tych celów sprawuje wykwalifikowana kadra pedagogiczna.

Pierwsze dni potwierdziły potrzebę działania ognisk. Bardzo nas cieszy, że spotkały się one z ogromnym zainteresowaniem dzieci i rodziców. Pierwszy tydzień upłynął pod hasłem "Poznajmy się", drugi "Moja rodzina". Dzieci opowiadały o swoich zainteresowaniach, zdolnościach, umiejętnościach, marzeniach, a także o ukochanych członkach rodziny. Wspólnie opracowaliśmy "Ogniskowe ABC", zobowiązaliśmy się do przestrzegania ustalonych zasad.

3 czerwca wspólnie bawiliśmy się na I Powiatowych Obchodach Dnia Dziecka w Żarowie, które odbyły się pod hasłem "O Uśmiech Dziecka". Głównym organizatorem, pomysłodawcą i siłą napędową był sołtys Żarowa p. Krzysztof Cęcał, którego dzielnie wspierali: Ochotnicza Straż Pożarna w Żarowie, Stowarzyszenie Batalion oraz Stadnina Koni w Żarowie. Oficjalny patronat nad imprezą objęli: Starostwo Powiatowe w Stargardzie, Wójt gminy Stargard oraz my, TPD ZOR w Szczecinie. Wysiłek oraz wielkie zaangażowanie tak wielu osób i instytucji zaowocowało wspaniałą zabawą. Dzieci tańczyły, śpiewały, rozwiązywały zagadki, rysowały, lepiły, strzelały na strzelnicy, pokonywały tory



przeszkód, zdobywały sprawności wojskowe: sapers, komandos, snajpera, strzelca i legitymację żołnierza Batalionu Stargard, jeździły konno, nurkowały w basenie, bawiły się z maskotką Pogoni Szczecin Gryfusem, malowały buzie, obserwowały pokazy płetwonurków, strażaków, jeździły quadami, bawiły się na ogromnej, zamkowej zjeżdżalni, szalały podczas bitwy wodnej, zdobywały nagrody a gdy zgłodniały mogły liczyć na przepyszną watę cukrową, lody, napoje, żurek, grochówkę, pieczone kielbaski. Hitem imprezy okazały się: zrzut wody z samolotu gaśniczego oraz sparing z gwiazdą, Tomaszem Narkunem. Uśmiechnięte buzie, radość, szczęście i zadowolone dzieci to najlepsza wizytówka tej imprezy.

W trakcie imprezy odbyła się uroczystość otwarcia 13 Placówek Wsparcia Dziennego na terenie gminy Stargard. Przecięcia długiej, 6-metrowej wstęgi dokonały dzieci, rodzice, wychowawczynie, zastępca wójta gminy Stargard p. Jerzy Makowski oraz prezes TPD ZOR w Szczecinie p. Zygmunt Pyszkowski. Było cudownie, dopisały: humory, atrakcje, a co najważniejsze pogoda. Cieszymy się na wspólne spotkanie za rok. Zapraszamy wszystkie dzieci wraz z rodzicami, dziadkami, najbliższymi, bo „gdy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat”, a przecież o to nam właśnie chodzi.

Iwona Antczak,

kier. placówek TPD w gminie Stargard



Gwarno i wesoło w Ogniskach gminy Stargard

Na terenie gminy Stargard od 17 maja 2017 r. działa 12 nowych Środowiskowych Ognisk Wychowawczych prowadzonych przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zachodniopomorski Oddział Regionalny w Szczecinie. W Ogniskach w Żarowie, Lubowie, Małkocinie, Lipniku, Krąpielu, Trzebiatowie, Koszewie, Golinie, Ulikowie, Grabowie, Strzyżnie oraz Poczerninie bardzo dużą uwagę przykładamy do tego, aby zajęcia były atrakcyjne i różnorodne, by każdy z wychowanków mógł rozwijać własne zainteresowania i uzdolnienia, by miło, pożytecznie i twórczo spędzać czas wolny, by mógł spotkać się z rówieśnikami, aby porozmawiać, pobawić się, pośmiać czy

podzielić smutkami. Aby dzieci się nie nudziły, by chętnie brały udział w zajęciach i by nie mogły doczekać się następnego spotkania zapraszamy je na: zajęcia rekreacyjne, sportowe, ruchowe, integracyjne, relaksacyjno-wyciszające, plastyczne, techniczne, muzyczne, czytelnicze, taneczne, wokalne, teatralne, kulinarne, rebusomanię (zagadki, rebusy, krzyżówki, quizy), gry edukacyjne i planszowe, koncerty, spektakle teatralne, spotkania z ciekawymi ludźmi, spacer, wycieczki, ogniska. Zachęcamy do udziału w konkursach, pomagamy w odrabianiu lekcji. Zapropionowane przez nas zajęcia pobudzają wyobraźnię, aktywność twórczą, a przy tym gwarantują dzieciom swobodę,

wypoczynek i relaks. Zobaczcie jak pracowaliśmy w maju, czerwcu, lipcu i sierpniu. U nas zawsze jest gwarno i wesoło, a dzieci są uśmiechnięte i zadowolone. To tylko niewielki fragment obrazujący nasze działania. Jeśli pragniecie dowiedzieć się więcej, zapraszamy na strony facebooka, wystarczy wpisać Ognisko TPD Żarowo, Ognisko TPD Lubowo itd. Pozdrawiamy serdecznie wszystkich Czytelników.

Prezentacja Placówek na str. 12.

Iwona Antczak,

kier. placówek TPD w gminie Stargard oraz wychowawcy:

Karolina Drohomirecka, Ewa Domańska,

Monika Firmanty, Małgorzata Paprocka,

Magdalena Starzyńska, Joanna Więzowska

Wakacje w ŚOW Światowida, Szczecin



Lato w Środowiskowym Ognisku Wychowawczym Towarzystwa Przyjaciół Dzieci przy ul. Światowida 93 w Szczecinie upłynęło przede wszystkim pod znakiem zabaw na świeżym powietrzu. W 100% wykorzystaliśmy wakacje i choć pogoda czasem bywała kapryśna to my i tak świetnie się bawiliśmy spędzając czas wolny od szkoły na różnego rodzaju wycieczkach i imprezach dla dzieci. Bawiliśmy się na Łasztowni podziwiając piaskowe rzeźby.



Odwiedziliśmy naszych dzielnych strażaków. Ukulturalnialiśmy się jeżdżąc na przedstawienia teatralne do Domu Kultury Skolwin. Żegnaliśmy żaglowce odpływające po regatach The Tall Ships' Races 2017. Braliśmy udział w Dniu Policji salutując w mundurach i strojach bojowych. Bawiliśmy się na Jarmarku Jakubowym skacząc pod samiejskie niebo i ścigając się na gokartach. Śmialiśmy się do łez i szlochaliśmy w chusteczki na seansie kinowym "Zaginiona Wioska Smurków". Zdobywaliśmy medale na międzynarodowych zawodach strażackich. Opalaliśmy się na miejskiej plaży. Tworzyliśmy słodkie lizaki i równie słodkie minki w manufakturze lizaków "Cukier Lukier". A w dwa pochmurne dni z nudów stworzyliśmy inscenizację do baśni "Czerwony Kapturek". Wakacje 2017 już się skończyły, ale dzieci na pewno będą je pamiętać, czekając na kolejne ze zniecierpliwieniem.



Katarzyna Jabłeczka,
kier. ŚOW TPD Szczecin, ul. Światowida 93

Wakacje u Delfinków



Choć wakacje to już przeszłość, pozostały nam jednak miłe wspomnienia, którymi pragniemy się podzielić. Jak każdego roku, również i w te wakacje wiele się u nas działo. Czas poprzedzający wyjazd na kolonię, jak również po powrocie spędzaliśmy bardzo aktywnie. Odwiedziliśmy dwukrotnie Park Linowy **Tarzan**ia Podczas zajęć pokonywaliśmy własne słabości. Byliśmy również w nowo otwartym Centrum Rozrywki **Kids Arena**, gdzie wszyscy, łącznie z wychowawcami mogliśmy poczuć się jak małe dzieci i bez troski poszaleć. Wakacje szybko się skończyły, ale nie rozpaczymy, z nowym zapalem rzucamy się w wir szkolnych obowiązków.



Magdalena Wilk, kier. ŚOW TPD
„Delfinki”, Szczecin, ul. 9 Maja 17



PODARUJ 1% PODATKU

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci

Zachodniopomorski Oddział Regionalny

KRS 0000133561 1%

www.tpd.szczecin.pl

Droga do domu w liczbach

Nasz flagowy Projekt „Droga do domu” realizowany jest od stycznia 2017 r. na terenie Szczecina i Koszalina, tak więc, pora na podsumowanie. Pragniemy pochwalić się wymiernymi osiągnięciami. Oto liczby, które ukazują sens i potrzebę realizacji tego typu przedsięwzięć. Wsparciem objęto 182 osoby dorosłe, rodziców lub opiekunów prawnych, co stanowi 91% wartości docelowej. Wsparciem socjoterapeutycznym objęto 167 osób niepełnoletnich, dzieci, co stanowi 83,5% wartości docelowej. Udało się również prewencyjnie wesprzeć 164 rodziny, co stanowi 82% wartości docelowej. W Projekcie wsparto 13 rodzin zastępczych, co stanowi 43,33 % wartości docelowej. W opisywanym okresie do swoich rodzin biologicznych powróciło 10 dzieci, łącznie do 6 rodzin. Dzięki przesłaniu do sądu 16 pism interwencyjnych udało się zatrzymać dzieci w rodzinach biologicznych. Jest więc czym się pochwalić, liczymy na dalsze sukcesy w trakcie realizacji Projektu.

Zygmunt Pyszkowski, prezes TPD ZOR w Szczecinie



"Czytające Podwórka" w ŚOW Chomętowo

Nadeszło upragnione lato, a wraz z nim wakacyjna akcja Trzebiatowskiego Ośrodka Kultury, pod nazwą „Czytające podwórka”, której główną koncepcją jest promowanie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży w miejscowościach wiejskich. Dzięki tej akcji dzieci wraz z rodzicami mogły w interesujący sposób spędzić czas wolny. Dzieci wysłuchały wierszyków o zwierzątkach, które zaprezentowała dyrektor Trzebiatowskiego



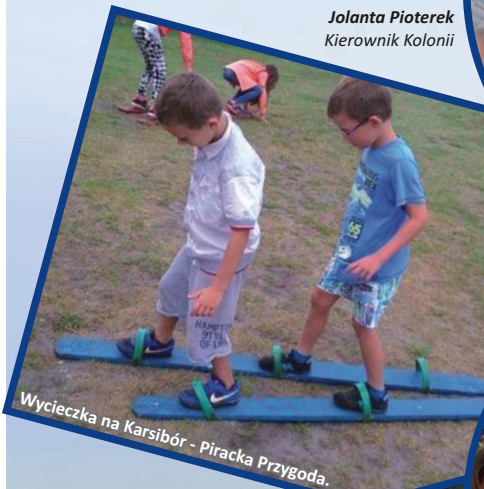
Ośrodka Kultury - p. Renata Teresa Korek. Rozmawialiśmy o tym jak należy dbać o środowisko i opiekować się zwierzętami. Po wysłuchaniu treści uczestniczący arkuszach szarego papieru rysowali kolorowe kropki, które z czasem przeistaczały się w zwierzątka zamieszkujące łąkę czy kwiaty, które dopełniały całości swoimi barwami. Tę inspirującą zabawę przygotowali Joanna i Leszek Talipsy z Białostockiego Stowarzyszenia Pedagogów i Animatorów KLANZA. Przygotowaliśmy również kolorowy posiłek w formie „kanapek-ciapek”, które zniknęły w magicznym tempie. W ramach akcji „Wędrująca książka”, każdy młody uczestnik zabrał z sobą książkę, która jest pamiątką ze spotkania i nagrodą za udział w zajęciach. Organizatorem akcji „Czytające podwórka” jest Trzebiatowski Ośrodek Kultury, a współorganizatorem Starostwo Powiatowe w Gryficach.

Barbara Kuriata,
ŚOW TPD Chomętowo

Wakacje 2017 z zachodniopomorskim TPD

W dniach 5-18 sierpnia odbyły się kolonie letnie w Łukęcinie. W zorganizowanych przez TPD ZOR koloniach uczestniczyło 120 kolonistów. Koloniści tworzyli 8 grup wiekowych, które posiadały swoją nazwę, hymn i okrzyk. Podczas turnusu zrealizowany został program, który obejmował: wycieczki autokarowe, piesze wycieczki krajoznawcze, plażowanie, gry i zabawy, dyskoteki, zajęcia sportowe, taneczne, konkursy oraz turniej sportowy. Byliśmy w Forcie Gerharda w Świnoujściu, na wyspie Karsibór, w Międzyzdrojach, widzieliśmy: Promenadę Gwiazd, Wzgórze Gosań, moło i zagrodę żubrów. Byliśmy również w Trzęszacu, gdzie zobaczyliśmy ruiny słynnego kościoła. Ciekawą dla kolonistów wycieczką okazał się Kołobrzeg, gdzie zobaczyliśmy Pomnik Zaślubin, starówkę, katedrę oraz bawiliśmy się w Parku Linowym. Kultuwując tradycje kolonijne zorganizowaliśmy: prezentację grup, wybory miss i mistera oraz chrzest.

Jolanta Pioterek
Kierownik Kolonii



Wycieczka na Karsibór - Piracka Przygoda.



Wbrew pozorom to nie „Zakopane”, ale plażowe zabawy.



Nasz podpis.



Nasze kolonie to „morze” radości.



Zapoznanie z ptakami.



Nasza „ekipa”.



Park Wieloryba w Rewalu.



Na koloniach odwiedziła nas zakochana ośmiornica.



Podczas wycieczki do Kołobrzegu.



Tak wesoło było podczas plażowania.

Kolonia TPD - ŁUKĘCIN 2017

Te zachowania krzywdzą Twoje dziecko

Wychowywanie dzieci to najprawdopodobniej najtrudniejsza praca na świecie, a z pewnością najbardziej odpowiedzialna. Na rozwój maluchów, przyszłych dorosłych, mają wpływ rodzice, nauczyciele i rówieśnicy. Jednakże najwięcej zależy od rodziców, bo to oni są najdłużej w procesie wychowawczym każdego człowieka. Zdajemy sobie sprawę z tego, że żaden rodzic nie jest doskonały. Psycholożka, **dr Ma. Lourdes "Honey" A. Carandang** z The MLAC Institute for Psychosocial Services, Inc., Manila, Filipiny, wyjaśniła jednak niedawno, że można to zmienić. Istnieje bowiem kilka błędów, które zbyt często popełniają rodzice. Psycholożka zwróciła też uwagę na fakt, że nawet używany przez rodziców ton głosu może mieć pozytywne lub negatywne, ale zawsze długoterminowe skutki. Na co zatem zwrócić uwagę, aby nie krzywdzić własnego dziecka?

1. Faworyzowanie - Najprawdopodobniej zaprzeczysz, że jedna z Twoich pociec jest przez Ciebie faworyzowana, ale po dokładnym przyjrzeniu się z pewnością to zauważysz, choć będzie Ci trudno się do tego przyznać. Źródła takich zachowań są różnorodne: bo to dziewczynka, bo jest młodszy, bo słabszy, bo zawsze chciałem mieć syna, bo ma lepsze oceny, bo lepiej się zachowuje, itp. Według dr Carandang bardzo często zdarza się jednak, że rodzice przytykają oko na wybrki swojego ulubieńca, a nawet próbują je usprawiedliwiać, kosztem rodzeństwa. Psycholożka podkreśla, że jeżeli rodzeństwo się ze sobą spiera, warto przeczekać pierwszą burzę i posłuchać głosów z obu stron. Dopiero później, na spokojnie, można reagować, ale zawsze sprawiedliwie. I nawet jeśli starsze rodzeństwo z reguły powinno być bardziej rozsądne, nie należy go zaniedbywać i zrzucać na nie całą winę, bo ono też ma prawo do sprawiedliwej oceny, swobody i samodzielności. Każde dziecko powinno mieć u nas takie same szanse. W późniejszym czasie będziemy z tego korzystali, ponieważ nasze dzieci będą się do nas odnosiły również sprawiedliwie.

2. Porównywanie dzieci - Większość rodziców zgodzi się ze zdaniem, że wszystkie dzieci kocha się tak samo. Okazuje się jednak, że nie zawsze idzie to w parze z ich chwaleniem i komplementowaniem. Kto z rodziców nie słyszał przynajmniej raz od dziecka: "Bo ty wolisz



Fot. www.7daydentalcenter.com

Kasię lub Krzysia itd." albo "Dlaczego to ja zawsze jestem winien"? Porównywanie bądź aprobowanie tylko jednego malucha może mieć negatywne, długofalowe skutki dla jego rozwoju. Może skutkować w jego dorosłym życiu niskim poziomem samooceny. Zdaniem dr Carandang, tego rodzaju sytuacje są niczym innym jak subtelną formą zastraszania. Dzieci z zasady są bardziej wyczułone i bardziej niż dorośli zwracają na nie uwagę. Starajmy się zatem przy każdej okazji mówić swoim dzieciom, że zrobiły coś dobrze, że jesteśmy z nich dumni i sami byśmy tego tak świetnie nie zrobili. Pozwoli im to uwierzyć w siebie, w swoje możliwości, co zaowocuje osiągnięciem przez nie ambitnych celów życiowych.

3. Etykietowanie - Mówiąc do dziecka, używasz zabawnego pseudonimu? Nazywasz go "słodkim głuptaskiem", "klusieczką", "bąbelkiem" bądź "niegrzeczną dziewczynką"? Chociaż wydaje się to nieszkodliwe, wcale takie nie jest. Etykiety przypisywane maluchowi mogą pozostać z nim na całe, także dorosłe, życie. Mogą stać się samo spełniającą się przepowiednią. Czyż nawet my nie mamy swoich własnych skojarzeń imię-wygląd/zachowanie naszych znajomych? Znajdziemy wiele słowników imion, w których z konkretnym imieniem związane są dane cechy psychofizyczne, a przecież rodzice nadając imię nie wiedzą kim będzie ten człowiek w przyszłości.

Według psycholożki, stosowane przez rodziców nazewnictwo może z czasem rodzić w dziecku frustrację. Rezultatem będzie też stwierdzenie przez malucha, że faktycznie jest głupie i leniwe.

4. Naśladownictwo zachowań - Dla dzieci ważne jest nie tylko to, co rodzice do nich mówią, ale także to, jak się zachowują, również wobec siebie. Maluchy uczą się poprzez naśladownictwo. Widzą, w jaki sposób ich tata odnosi się do mamy oraz co mama mówi o tacie podczas jego nieobecności. Gdy rozmowa przebiega w złości lub staje się kłótnią, a rodzice nie mają do siebie wzajemnego szacunku, dziecko będzie więc tak samo postępowało w dorosłym życiu. Również nie będzie miało szacunku dla swojego partnera, bo przecież w rodzinnym domu było tak samo. Mała dziewczynka z łatwością zauważy również, że jej mama akceptuje złe zachowanie swojego męża. W rezultacie, gdy sama będzie żoną, będzie uległa swojemu partnerowi. Przecież taka właśnie była jej mama. Stąd właśnie córki alkoholików często w życiu dorosłym wiążą się z alkoholikami. Zatem bardzo mocno musimy uważać na nasze zachowania w obecności dzieci, ponieważ prędkiej czy później zostaną one przez nie powielone. Dotyczy to nawet przechodzenia na czerwonym świetle.

Tych kilka prostych porad pozwoli nam na wychowanie dobrych i mądrych ludzi, na których będziemy mogli liczyć, kiedy my sami się zestarzejemy. Oczywiście wszystko to można, a nawet należy z powodzeniem zastosować podczas naszej pracy w Środowiskowych Ogniskach Wychowawczych. W Ogniskach to my, wychowawcy, jesteśmy wzorcami zachowań dla naszych podopiecznych. To od nas mogą przejąć dobre wzorce na całe życie.

Czarek Maruszak,

ŚOW TPD „Delfinki”, Szczecin, ul. 9 Maja 17
na podstawie: www.portal.abczdrowie.pl

Projekt "Małymi krokami w wielki świat"



Pod koniec maja w ramach realizacji przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Projektu "Małymi krokami w wielki świat" odbyła się wycieczka do Teatru na przedstawienie "Kot w kapeluszu". W ramach tego samego Programu nasi wychowankowie mieli okazję uczestniczyć w wyjeździe edukacyjnym do Domu Chleba. Wszystkie dzieciaki były zachwycone tymi wycieczkami.



Fundusze Europejskie Wzrost i Regionalny Rozwój
Wojewódski Urząd Pracy w Szczecinie
UNIA EUROPEJSKA FUNDUSZ SPÓŁCZNY



Fot. www.bs757.com

Prezentacja Placówek TPD w gminie Stargard

ŚOW Poczernin



Kolorowe gniotki - Nie ma to jak zabawa z mąką i wodą. Efekt, jak widać, wspaniały. Dzieci tworzyły kolorowe gniotki, mając przy tym dużo zabawy. Do prac wykorzystane zostały: balony, mąka ziemniaczana, woda, sznurek, butelki oraz lejek. Dzieci były zachwycone swoimi pracami.



Nasze zwierzęta i owady - Kolejny dzień i kolejne ciekawe zadanie, tym razem manualne. Wykorzystano do niego plastelinę, która doskonale nadaje się do ćwiczeń palców i dłoni, a także pobudza wyobraźnię oraz koncentrację. Dzieci miały za zadanie stworzyć figurki ulubionych zwierząt i owadów. Lepienie z plasteliny to rodzaj aktywności, który angażuje dziecko do samodzielnej zabawy.



Wariacje na temat koralików - Dzisiaj dzieci tworzyły z koralików piękną biżuterię. Z koralików, nawleczone oraz żyłki powstała niepowtarzalna biżuteria, którą dzieci postanowiły wręczyć kochanym mamom i siostrom.

ŚOW Żarowo



Piątkowe czytania - Piątek został ogłoszony w Żarowie Dniem Czytania, podczas którego czytaliśmy przygody zwierząt z bajek Ezopa. Mogliśmy również słuchać magicznych dźwięków zwierząt: lwa, osła, ptaków, małpki, kury oraz lisa. Cała Polska czyta dzieciom i my także czytamy w Żarowie.



Sport to zdrowie - Dzieci z Żarowa aktywnie spędzają czas na placu zabaw. Wspólnie bawimy się na świeżym powietrzu nie tylko zjeżdżając na zjeżdżalni, choć to też świetna zabawa! Gramy również w piłkę nożną i hokeja.



Żarowo, moja mała Ojczyzna - W lipcu dzieci z naszego Ogniska opowiadały o swojej miejscowości. Każde z nich składało swój domek i umieszczało go na wspólnej makiecie, która miała odzwierciedlać wygląd naszej miejscowości. Nie zabrakło zieleni, ulubionych zwierząt, kościoła i naszej kochanej świetlicy. Jak widać na zdjęciu Żarowo to naprawdę nasza Mała Ojczyzna!

ŚOW Lipnik



Pidżamowe party - Noc z 31 sierpnia na 1 września pozostanie w naszej pamięci na długo. Umówiliśmy się na ognisko, podchody, spotkanie z piosenką, mini dyskotekę i oczywiście wspólne nocowanie. Zabawę rozpoczęliśmy punktualnie o 20:00. Akurat przestało padać więc mogliśmy pobawić się w podchody. Ola i Weronika, nasze nieco tylko starsze koleżanki, przygotowały wiele niespodzianek. Musieliśmy być bardzo czujni i uważni, by znaleźć wszystkie piętnaście kartek z zadaniami i instrukcjami. Bardzo pilnowaliśmy by nikt się nie zgubił. Nie było to łatwe zadanie, gdyż wybiła północ i było bardzo ciemno. Po powrocie troszkę odpoczęliśmy i dalej brykać w rytmie dyskotekowych przebojów i tak zastała nas godzina 3:00. Niektórzy padli, inni tylko czekali na to, by stało się zadość zielonej nocy. Dla wielu z nas była to wielka przygoda, gdyż po raz pierwszy nocowaliśmy sami, poza domem. Egzamin z nocowania, kulturalnego zachowania oraz opieki nad młodszymi zdali wszyscy. To było wspaniałe zakończenie wakacji.



Żyć zdrowo i kolorowo - Warsztaty kulinarne w naszym Ognisku to dzień sałatek owocowej i warzywnej. Najpierw obieraliśmy, kroiliśmy, siekaliśmy. Potem próbowaliśmy jak smakują surowe owoce i warzywa: jabłko, banan, pomarańcza, kiwi, por, ogórek, kalarepa, papryka, seler naciowy oraz nasiona dyni. Następnie małe czary mary i pyszne sałatki gotowe. Wiemy co jeść, by długo i zdrowo żyć.

Ciąg dalszy prezentacji w następnym numerze „Wśród Nas”.

„Wśród Nas” - Pismo Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego w Szczecinie

Wydawca: TPD ZOR w Szczecinie, 70-415 SZCZECIN, Al. Papieża Jana Pawła II 42/UY

www.tpd.szczecin.pl e-mail: zarzad@tpd.szczecin.pl Redaguje: Zespół Redaktor naczelny: Magdalena Wilk

Redakcja: redakcja@tpd.szczecin.pl Skład komputerowy: www.eurokubek.pl Druk: www.stolgraf.pl

ISSN 1643-3440

